

Rebeka – Różni wykonawcy

Ujrzałaś go po raz pierwszy w życiu
I serce twe w ukryciu
Cicho szepnęło: to jest on!
Nie wiesz dlaczego, wszak był ci obcy,
Są w mieście inni chłopcy
Jego pamiętasz z tamtych stron
Dziś kupił "Ergo" i w twym sklepiku,
Zawsze tak pełnym krzyku
Wszystko ucichło - nawet ty!
Mówiąc "adieu", on się śmiał cudownie,
Ach, jak ci żal ogromnie,
Że go nie znałaś tego dnia
O mój wymarzony,
O mój wytęskniony,
Nie wiesz nawet o tym ty,
Że w małym miasteczku za tobą ktoś
Wypłakał z oczu łzy
Że jedna Rebeka
W zamyśleniu czeka,
Aż przyjedziesz po nią sam
I zabierzesz ją jako żonę swą
Hen, do pałacu bram
Ten krzyk, ten gwałt, ten cud,
Ja sobie wyobrażam, Boże Ty mój!
Na rynku cały tłum,
A na mnie błyszczą biały weselny strój!
O mój wymarzony,
O mój wytęskniony,
Czy ktoś kochał cię jak ja?
Lecz ja jestem biedna i to mój sen,
Co całe życie trwa
Pamiętasz dzień, było popołudnie,
Szłaś umyć się pod studnię
On samochodem przybył wraz,
A przy nim siedziała ona,
Żona czy narzeczona,

Jakby przez mgłę widziałaś ich
Coś zakręciło się w twojej głowie
Masz takie słabe zdrowie
W sercu ścisnęło coś na dnie,
Padłaś na bruk, jemu wprost pod nogi,
Cucąc cię, pełen trwogi,
"Co pani jest?" – zapytał cię
O mój wymarzony,
O mój wytęskniony,
Nie wiesz nawet o tym ty,
Że w małym miasteczku za tobą ktoś
Wypłakał z oczu łzy
Że jedna Rebeka
W zamyśleniu czeka,
Aż przyjedziesz po nią sam
I zabierzesz ją jako żonę swą
Hen, do pałacu bram
Ten gwałt, ten blask, ten cud,
Ja sobie wyobrażam, Boże Ty mój!
Na rynku cały tłum,
A na mnie błyszczą biały weselny strój!
O mój wymarzony,
O mój wytęskniony,
Czy ktoś kochał cię jak ja?
Lecz ja jestem biedna i to mój sen,
Co całe życie trwa



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych